

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 195 (505)

„Starosta w Nisku w y d a ł zarządzenie...” Wiceprezydent Barcikowski o żalach opozycji

W swoim przemówieniu na Kongresie S. D. ob. Barcikowski omówił sprawę Głosowania Ludowego, odpierając zarzuty opozycji, co do składu komisji: Czy nie można było — podnosi mówca — zgłaszać sprzeciwów, gdy kandydatury te wpływały do zatwierdzenia? Takie wnioski ze strony opozycji nie wpłynęły. Wszystkie podejrzenia w przedmiocie organizacji głosowania ze złą wiarą ze strony organizatorów — prysły. Dziennikarze zagraniczni swobodnie obserwowali jego przebieg i dali wyraz swemu przekonaniu w obcej prasie. Oczywiście mogłoby się gdzieś zdarzyć na 11.070 obwodów i na 112.000

osób w nich zatrudnionych, że obietnicę aparatu organizacyjnego była podczas głosowania naruszona, ale na to są potrzebne dowody, a nie ogólnikowe podejrzenie wobec prasy zagranicznej bez sprawdzenia. Gdyby opozycja sprawdziła te zarzuty, to dowiedziałyby się ona o pewnych drobnych faktach, np. że jej członek, starosta w Nisku rzeszowski Sagan, wydał zarządzenie Milicji o dostarczeniu mu zaraz po głosowaniu materiałów obliczeniowych, że w 44 obwodzie w Mławie napadnięto na komisję, której urnę zabrano, a po odzyskaniu znaleziono tam 124 proc. głosujących, że w Górze Kalwarii na-

pędzono do głosowania z zakładu dla niedołężnych starców pensjonariuszy, którym nakazano stawianie trzech kresek, dowiedziałyby się o 17 zabitych i o ciężko rannych członkach komisji oraz o napadach na lokale głosowania, paleniu spisów i temu podobnych ekscesach, charakteryzujących dostatecznie stosunek opozycji do demokracji polskiej i do aktu Głosowania Ludowego.

Czyż można twierdzić, że Rząd dzisiejszy nie jest dostatecznie tolerancyjny względem opozycji, jeśli do puszcza ją w najbardziej zdecydowanej, ostrej, wojującej formie?

Opozycja ma przecież swoją prasę, która jawnie podrywa zaufanie do Rządu i do jego działalności, mimo, że w nim najbardziej odpowiedzialne stanowiska zajmują jej przedstawiciele, utrzymujący serdeczniejszy kontakt z rządami obcych państw, niż z własnym Rządem. Gdzie jest drugie takie państwo, w którym Rząd przejawia tyle tolerancji w stosunku do członków gabinetu, powiązanych z nim jawnymi i ukrytymi niemi z obcymi agenturami, do członków gabinetu, prowadzących swoją politykę zagraniczną i mających swoich zagranicznych przedstawicieli?

Polska żąda wydania zbrodniarzy wojennych

Alberta Foerster, Thumana, gen. Gudeville, Toebenisa i Lipharda

WARSZAWA. Polska Wojskowa Misja Badania Zbrodni Wojennych w Niemczech, ustaliła ostatnio miejsce pobytu i wszczęła postępowanie o wydanie w stosunku do:

1. ALBERTA FOERSTERA — generała Gdańska,
2. THUMANA — komendanta obozu na Majdanku,

3. GEN. GUDEVILLE — dowódcy żandarmerii w Poznaniu,
4. TOEBENSA — jednego z katów ghettwa warszawskiego,
5. LIPHARDA — krwiożerczego komendanta policji w Radomiu.

Byrnes o Konferencji Pokojowej

NOWY JORK, 16.7. (Obsł. wł.). Amerykański sekretarz stanu Byrnes wygłosił wczoraj przeniesienie radiowe na temat wyników obrad Konferencji Paryskiej. Byrnes oświadczył, że nadzieje na zawarcie traktatów pokojowych z Włochami oraz b. wasalami osi przybrały już

postać zupełnie konkretną. Projekty traktatów zostały już zasadniczo uzgodnione. Mówiąc o Konferencji Pokojowej 21 państw minister Byrnes podkreślił szczególnie fakt, że będzie ona miała całkowitą wolność w określeniu procedury swoich obrad.

Nie wierzę w możliwość konfliktu

Oświadczenie Prezydenta Benesa

PRAGA. Przemawiając w miejscowości Kromeriz na Morawach prezydent Benes oświadczył, że nie wierzy w możliwość konfliktu pomiędzy Zachodem i Wschodem. W przypadku konfliktu pomiędzy Niemcami i Związkiem Radzieckim Czechy

słowacja połączy się ze swym sojusznikiem — ZSRR. Czechosłowacja musi zdawać sobie sprawę, że w przyszłości Niemcy mogą stać się ponownie silnym napastnikiem, zagrażającym przede wszystkim sąsiedzkim państwom słowiańskim. Dlatego — zakończył swe przemówienie prezydent Benes — należy położyć silne fundamenty pod pokojową współpracę narodów słowiańskich. (PAP).

Polska a Czechosłowacja

PRAGA, 16.7. (obsł. wł.). Mówiąc o stosunkach czechosłowacko-polskich, prezydent Benes oświadczył: „prawdziwe porozumienie między przedwojennym rządem Polski, a demokratycznym rządem Czechosłowacji nie mogło istnieć. Dziś jednak państwa słowiańskie, a przede wszystkim Czechosłowacja i Polska, wiedzą dobrze, że grozi im wspólne niebezpieczeństwo i agresja niemiecka. Dlatego trzeba dołożyć wszelkich starań, aby osiągnąć pokojową współpracę narodów słowiańskich.

Z ostatniej chwili

Anglicy, Amerykanie - Palestyna

LONDYN. W Londynie rozpoczęły się obrady nad zagadnieniem Palestyny, pomiędzy delegacją brytyjską a Trumanem Misją Trzech.

Łoże masonskie w Niemczech

FRANKFURT. Została tu otwarta pierwsza od szeregu lat loża masonska. W uroczystości otwarcia wziął m. in. udział p. John Morrill, jako przedstawiciel loży angielskich.

Niemiecka firma podejmuje się...

FRANKFURT. Stracenie skazanych na śmierć w strefie francuskiej niemieckich zbrodniarzy wojennych musiało ulec odroczeniu ze względu na tajemnicze zniknięcie gilotyny, jedynej, jaka się tam znajdowała. Pewna firma niemiecka podjęła się wykonania nowej gilotyny w jak najkrótszym czasie.

Posada dla Schuschnigga

LONDYN. Rzymski korespondent „Daily Mail” donosi, że b. austriacki kanclerz Kurt von Schuschnigg zgodził się na pracę w Sojusznicznym Zarządzie Wojskowym.

Pierwszy polski statek w Marsylii

PARYŻ. Do portu w Marsylii zawinął pierwszy od czasu przejęcia placówek konsularnych przez Rząd Jedności Narodowej statek Polskiej Marynarki Handlowej s/s „Borysław”, który płynął z Sargonu via Kochinchina, Aden, Port Said. Statek należy do linii Gdynia — Ameryka. Statek odpłynął przez Afrykę Południową do Glasgow w Szkocji.

La Guardia jedzie

CASABLANCA. (Obsł. wł.). Dyrektor Naczelny UNRRA La Guardia przybył dziś do Casablanki. Stąd wyruszy on do Kairu. Pierwszym etapami podróży dyrektora La Guardia po Europie będą Ateny i Rzym.

Papen fałszował funty

WARSZAWA, 16.7. (Obsł. wł.). W toku procesu norymberskiego zostało ujawnione, że von Papen podczas pobytu na placówce dyplomatycznej w Ankarze trudnił się puszczeniem w obieg fałszywych banknotów brytyjskich, które były podrobione w specjalnych zakładach pod Berlinem.

DZIS

4 MILIONY KREDYTU DLA GOSPODARSTWA LUBELSZCZYZNY.
NIEMIECKIE

„DAMY DO TOWARZYSTWA”
NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI
DLA INICJATYWY PRYWATNEJ
UKRAIŃSCY FASZYŚCI

DZIAŁAJA

OSSOLINEUM

I PANORAMA RACŁAWICKA
DWA LATA ZA HANDEL

WALUTAMI

WYRODŃA MATKA

MECZ PIŁKARSKI

LUBLIN — WARSZAWA

Kazanie ks. Wacława PYSZKOWSKIEGO

wyłoszone w dn. 14.VII.1946 r.
przed mikrofonem Polskiego Radia

„Słyszeliście, że powiedziano w Starym Zakonie „Nie zabijaj“, kto by zaś zabijał, tego czeka sąd. A ja wam powiadam, że każdy, kto gniewa się na brata swego, tego czeka sąd“.

Najmilsi w Chrystusie Bracia!

Tak jak krew pierwszego zabitego na ziemi człowieka wołała o pomstę do nieba, tak te niezliczone rzeki krwi ludzkiej wołały i wołają jeszcze o karę Boską na sprawców swojej krzywdy, a Bóg wysłuchuje tych wołań tak, jak wysłuchał krwi zabitego Abla, bo zapowiedział ludziom i dał im przykazanie „Nie zabijaj“! Kto by zaś zabijał, tego czeka sąd! — „Jaką miarą mierzysz, taką będą ci odmierzone“. „Przelałeś krew, więc twoja krew będzie przelana“. Odbijają się już sądy nad zbrodniarzami zabójstw i morderstw, lecz dużo ludzi, przyzwyczajonych do widoku mordów i rzezi, zlekceważyło sobie życie ludzkie i dalej jeszcze morduje, dalej jeszcze zabija innych. Śmiercionośne strzały rozlegają się jeszcze po miastach i wsiach, po lasach i drogach.

Mówią ludzie, że waleczą o prawdę, że waleczą o ideę, że waleczą o sprawiedliwość. Nie zdają sobie ci ludzie sprawy z tego, że nie osiąga się celów wielkich idei i szczęścia swego przez deptanie i niszczenie szczęścia cudzego.

„Widzisz źdźbło w oku bliźniego, a nie widzisz belki we własnym oku“. Tak łatwo umiemy wszyscy oskarżać innych, tak chętnie sędzimy ich i potępiamy, a tak trudno nam poznać własne błędy i ułomności.

Inaczej zachował się i żył na świecie Chrystus Pan, nasz mistrz i Zbawiciel. Chrystus Pan spowodował wprawdzie niezmierny przelew krwi na świecie, lecz była to krew Jego własna i Jego ukochanych najlepszych wyznawców. I tą krwią swoją i swoich męczenników Pan Jezus odkupił i wyzwolił świat za jego winy i upadki.

Świat dzisiejszy jest podzielony na dwa obozy: tych, co mieli go dotąd w posiadaniu i tych, co waleczą o wspólne jego posiadanie. Nie wolno jednak staremu światu zapominać, że tych maluczkich sam pociągnął do ponoszenia wszystkich obowiązków wobec kraju, narodu i państwa.

Nie wolno więc chrześcijaninowi podnosić gniewu i karabinu czy kamienia przeciwko tym maluczkiem, których zrównał już ze sobą w pełni braterstwa obowiązku.

Nie w nienawiści i w gniewie i w zemście tworzy się szczęście własne i szczęście cudze, lecz w miłości, w miłosierdziu i wzajemnym przebaczeniu.

Świat jest tak bardzo chory na brak miłości i serca, więc idźmy do niego z sercem, idźmy z miłością. Niech ustają u nas kłótnie i niech nie powtarzają się u nas tak okropne wybuchy gniewu i namiętności jak w Kielecach, co surowy na nas musi ściągnąć sąd Boski i ludzki i za co ciężka spasać musi na nas kara.

Wielki cel wielkich wymaga ofiar, wielkie więc ze siebie składajmy ofiary miłości, żebyśmy zdobyli wielki cel zwycięstwa i zbawienia dla siebie, dla narodu naszego i dla całej ludzkości.

Dźwięki wystrzałów, jęki ludzkie za „aksamitną“ kurtyną

W „Prawdzie“ ukazał się artykuł zatytułowany „Za aksamitną kurtyną“.

Autor omawia sytuację w Indonezji oraz w Indiach, charakteryzując metody stosowane przez Anglików w tym kraju: „Wygrywanie, rozdzwieków narodowościowych — jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych metod, stosowanych za „aksamitną kurtyną“. Dla patrzącego z uboższymi wygląda wszystko bardzo przyzwoicie: Anglicy, którzy mocno usadowili się w danym państwie, gorliwie godzą wrogi struny, namawiają, przekonują, a kiedy nie z tych namów nie wychodzi, z ubolewaniem rozkładają ręce i... usadawiają się jeszcze mocniej. Poza Indiami za poglądowy przykład tych metod służyć może Palestyna.

Autor opisuje następnie

komedię z ewakuacją Egiptu

przez wojska angielskie i przytacza obłądną argumentację niektórych czasopism brytyjskich, które stwierdzają, że Anglicy pozostają w Egipcie po to jedynie, by przeszkodzić aneksji tego kraju przez inne obce mocarstwa. „Panowanie nad obcymi narodami, pisze autor, usprawiedliwia się pragnieniem zapewnienia im szczęścia. Zamiar anektowania nowego państwa uzasadnia się żywymi interesami jego ludności. Pragnienie zaokrąglenia

posiadłości brytyjskich na rachunek sprzymierzonej Abisynii motywuje się szlachetnym celem dania tym biednym narodom warunków do życia“. Mówcy nie rumienia się przy tym, jak nie rumieni się papier gazetowy.

Autor przedstawia następnie sytuację w Grecji. „Obecni gospodarze Grecji roztępienie pchają kraj w odmęty wojny domowej. Przecież taka wojna dałaby przychylną pozostawienia w Grecji wojsk angielskich na czas nieograniczony“.

Autor omawia następnie sytuację w angielskiej strefie okupacji Niemiec stwierdzając, że dotychczas znajduje się tam armia, licząca około 150 tys. niezdobitizowanych żołnierzy niemieckich. W sprawie denazyfikacji w tej strefie, pisze: „Co się tyczy wykorzenienia faszyzmu w strefie angielskiej, to ma ono w znacznym stopniu, charakter symboliczny. Powieszono kilku katów hitlerowskich z obozów koncentracyjnych, ale byłby minister hitlerowski

Hugenberg mieszka sobie w najlepsze

w swoim majątku Robraken i doskonale powodzi się magnatom przemysłowym i finansowym.

„Oto niektóre rysy tego, co się dzieje za aksamitną zasłoną. Nawet ten pobieżny szkic wyraża, że ujawniony tam

Przemówienie Churchilla

PARYŻ. W dniu francuskiego święta narodowego na oficjalnym bankiecie w Metz wygłosił przemówienie Winston Churchill, który zobrazował dzieje wspólnej walki

narodów francuskiego i angielskiego w dwóch wojnach przeciwko Niemcom. Zdaniem Churchilla druga wojna światowa jest następstwem błędów popełnionych przez sojuszników w okresie międzywojennym. Należało nie dopuścić do ponownego uzbrojenia się Niemiec. Świat poniósł surową karę za popełnione przez polityków błędy. Drugą część przemówienia poświęcił Churchill sprawie odbudowy i wzmocnienia Francji, bez której — zdaniem mówcy — nie jest możliwa odbudowa Europy. (PAP).

Bomby w Trieście

RZYM. Jak donosi włoska agencja prasowa „Ansa“, w Trieście rzucono dwie bomby na dom, w którym mieści się urząd policji

Sprawca „krwawej niedzieli“ będzie wydany Polsce

Należy się spodziewać, iż bezzwłocznie po zakończeniu przez Wydział do Spraw Zbrodni Wojennych w Radzie Sojuszników w Berlinie, postępowania o wydanie — Albert Foerster i towarzysze staną przed polskim trybunałem.

W dniach najbliższych przywieziony będzie do Polski były prezydent policji w

Bydgoszczy PROECK, sprawca słynnej „krwawej niedzieli“.

Formalności ekstradycyjne w stosunku do ProECKa innych jeszcze czterdziestu pięciu zbrodniarzy wojennych (znajdujących się w strefie brytyjskiej) zostały zakończone i w chwili obecnej oczekuje się jedynie zezwolenia na tranzytowy przewóz zbrodniarzy przez strefę radziecką.

Starannie przygotowana — uda się!

„Times“ o szansach powodzenia Konferencji Pokojowej

LONDYN. Omawiając szanse powodzenia konferencji pokojowej, „Times“ stwierdza, że została ona tak starannie przygotowana, że niepowodzenie jej wydaje się mało prawdopodobne. Dziennik zaznacza, że pozostały jeszcze pewne sprawy nieuzgodnione pomiędzy mocarstwami, ale wyraża nadzieję, że podjęte zostały zdecydowane

kroki dla odbudowy prawdziwego pokoju w Europie. Ufność ta może posłużyć jako najlepszy dowód pomyślnych wyników ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Ani krytyka nie doskonałych z konieczności projektów traktatów pokojowych, ani rozczarowanie z powodu nie uzyskania porozumienia w szeregu jeszcze spraw nie są w stanie pomniejszyć wdzięczności w stosunku do czterech ministrów, którzy wykazali tyle cierpliwości oraz pojednawczego ducha.

(PAP).

stan rzeczy w najmniejszym stopniu nie jest podobny do idyllicznych obrazków londyńskich.

Stosunki za brytyjską aksamitną kurtyną w żaden sposób nie odpowiadają pragnieniu stworzenia mocnego i trwałego pokoju. Bezpodstawne ataki na sytuację we Wschodniej Europie nie mogą odwrócić uwagi od tych godnych potępienia faktów. Ciężkie fałdy aksamitnej zasłony tłumią dźwięki wystrzałów, jęki ludzkie, szmer niezadowolonych. Tłumia, ale nie mogą ich zagłuszyć“.

Pożyczka „nie skierowana przeciwko trzeciemu“

WASZYNGTON. -6.7. (Obsł. wł.) Prezydent Truman podpisał wczoraj dekret o pożyczce dla W. Brytanii. Wg doniesień korespondentów, po podpisaniu dekretu prezydent Truman oświadczył, że nikt nie powinien myśleć, jakoby anglo-amerykańska umowa pożyczkowa skierowana była przeciwko jakimkolwiek trzeciemu państwu.

Otwarcie Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy w ramach uroczystości jubileuszowych 600-lecia miasta odbyło się otwarcie Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w obecności delegatów Rządu z Ministrem Przemysłu ob. Mincem na czele, przedstawicieli władz miejscowych, Wojska Polskiego, partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych. (PAP).

Trzy wyroki na zbrodniarzy hitlerowskich

CHELMNO. Specjalny Sąd Karny w Toruniu na sesji wyjazdowej w Chełmnie skazał na karę śmierci rolnika Brunona Schumachera, który w czasie okupacji, jako członek NSDAP prześladował Polaków, brał udział w łapaniach i zabierał używanie języka polskiego.

Na karę śmierci skazano również Leokadię Buławska, która będąc konfidentką policji niemieckiej, ujawniała partyzantów oraz denuncjowała osoby, które partyzantom udzielały jakiegokolwiek pomocy.

Wyroki śmierci na zbrodniarzy hitlerowskich zostały wykonane w Głodzie. (PAP)

Ostatnie telegramy

WARSZAWA. 16.7. Na żądanie sędziego Korzyńskiego odroczone została egzekucja Artura Greisera. Sędzia Korzyński pragnie przesłuchać Greisera w sprawie udziału Niemców z byłego Warthegau, w likwidacji powstania warszawskiego.

WARSZAWA. 16.7. (Obsł. wł.). Związek Zachodni w Toruniu zwrócił się do władz z projektem, aby listy do Niemców, przebywających jeszcze na terytorium Polski z niemieckimi nazwami miejscowości w adresie, zwracać z dopiskiem: „Miejscowość nieznana“.

WARSZAWA. 16.7. (Obsł. wł.). Zastępca szefa II-go Oddziału Wojsk Amerykańskich w Norymberdze popełnił z niewiadomych przyczyn samobójstwo.

Co dostaniemy na kartki?

Coś słodkiego dla każdego

Mieszkańcy Lublina otrzymają na kartki żywnościowe z miesiąca lipca następujące produkty: cukier na kupony I-szej kategorii 0.5 kg., II-ej kategorii 0.40 kg., na kupony I-szej kategorii Rodz. 0.25 kg., oraz na karty dzieciinne „D” 0.25 kg. Cena cukru wynosi 16 zł. za 1 kg.

Herbata: Na I-szą kategorię 0.02 kg., na II-go kategorię 0.015 kg. i na I-szą Rodz. 0.01 kg. Kakao: dla dzieci na kartki „D” i dzieci w wieku do lat 12-tu, znajdujących się w zakładach zamkniętych po 0.08 kg.

Mleko skondensowane będzie wydawane po 9 kg. na kwit „D”, co wyniesie 22 puszek. Cena 1 puszki 3 zł.

Konserwy mięsne

Wydział Aprowizacji otrzymał „zwolnienie” na konserwy mięsne w ilości 35.205 kg., które będą wydawane na kupony mięsne wg następujących norm: I-sza kat. 0.75 kg., I-sza Rodz. — 0.50 kg.

Przydział słoniny i margaryny podwyższony

Przydział słoniny i margaryny został podwyższony, a mianowicie: zamiast 0.5 kg. otrzymamy 0.7 kg. słoniny; zamiast

0.4 kg. margaryny otrzymamy 0.5 kg. Stawki na zaopatrzenie stołówek, szpitali, domów starców, domów dziecka i żłobków pozostają te same, tzn. 0.15 kg. słoniny i 0.10 kg. margaryny. Cena produktów pozostaje bez zmiany, tzn. 6 zł. 1 kg. słoniny i 50 zł. 1 kg. margar. Margaryna

znajduje się w puszkach o wadze netto 2.835 kg. i 2.722 kg.

Od dnia 16-go bm. do dnia 22 bm. są sprzedawane śledzie bałtyckie i UNRRA. Na kupon nr 29 I-szej kat. kart żywnościowych rodzinnych z lipca otrzymujemy 1 kg. śledzi.

„Trzeba brnąć środkiem jezdni po kocich łbach”

Ulica Lipowa jest najkrótszym połączeniem całej dzielnicy od Alei Racławickiej poprzez Nową Drogę z okolicą stacji kolejowej. Rano i po południu tyłce ludzi pracy i uczącej się młodzieży przemierza ten szlak. Tymczasem od placu (dotychczas o nieustalonej nazwie) do posesji wojskowego punktu przesyłkowego nie ma jednolitego chodnika. W okresie słońca trzeba brnąć środkiem jezdni po kocich łbach i narażać się na rozjechanie przez liczne na tej arterii przelotowej samochody.

Czy nie dałoby się Zarządowi Miasta ułożyć bodaj prowizoryczny chodnik przez uwalowanie cegły pochodzącej z rozbiórki jak to w wielkim powodzeniu uczyniono na Nowej Drodze. Przy tej okazji również można by było uporządkować rozkopany przez okupanta skwerek przed wejściem do cmentarza. Na cmentarz uczęszcza wiele ludzi, a obraz zupełnego zaniedbania tego miejsca wprost razi każdego.

Zdałoby się też poszerzyć jezdnię na tej ulicy.

W hierarchii potrzeb miasta to zagadnienie uważamy za jedno z pilniejszych.

Chodniki dla rowerzystów jezdni dla pieszych!

Maluczko, a dojdzie do tego, że chodniki będą dla rowerzystów, a jezdnie dla pieszych. Nie tylko jeździ chodnikiem nieświadoma młodzież, ale dorośli, pracownicy, urzędnicy, a nawet wojskowi. A przecież właśnie oni winni dawać przykład przestrzegania obowiązujących przepisów. Szczególnie dokuczliwe i niebezpieczne jest jeżdżenie po chodnikach podczas wędrówki ludności do pracy i z pracy chociażby na przykład na Nowej Dro-
dze.

Czy nie jest czas na to, by Milicja Obywatelska wypuściła na miasto lotne patrole, które zaczęłyby pobierać udzielić mandatów karne od amatorów jazdy chodnikami.

Dzieci polskie jadą do Jugosławii

WARSZAWA. W najbliższym czasie nastąpi z inicjatywy „Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej” wakacyjna wymiana dzieci na okres jednego miesiąca między Polską a Jugosławią, która obejmie 200 osób z młodzieży polskiej i 200 jugosłowiańskiej. Jest to druga już w bieżącym roku impreza tego rodzaju obok wymiany młodzieżowych „brygad pracy”. Dzieci polskie umieszczone będą w Jugosławii nad Morzem Adria-

Ciekawostki

Prywatne kino Hitlera w zamku je go pod Berchtesgaden przebudowane zostanie na kościół katolicki.

W abisyńskich tradycjach wojennych jeszcze do bardzo niedawnych czasów za najwyższe odznaczenie uchodziły dwie zęby, nanizane na włosy z lwiej grzywy.

Pajaki mogą żyć 5 lat bez jedzenia. Jeszcze dłużej mogą żyć bez jedzenia kleszcze. Pewien uczony, przygotowawszy sobie pudełko z kleszczami do doświadczeń, zapomniał o nich. Po sześciu latach znalazł je jeszcze żywe.

Gen. Mac Arthur wydał dekret zabraniający sprzedaży dziewcząt japońskich. Do ostatnich czasów 15-letnie dziewczyny były sprzedawane za cenę 4 do 40 tys. franków jako gejsze do herbaciarni.

Emerycy z za Buga

Emerytowani pracownicy urzędów samorządowych, którzy pracowali za Bugiem, będą otrzymywali należne im renty po uprzednim zgłoszeniu się w Zarząd Miejskim, Lublin, Krak. Przedm. 78, pokój 44, II-gie piętro.

Sprostowanie

W notatce o Zjeździe Wojewódzkim „Wici” dn. 15 bm. ostatnia część zdania powinna brzmieć: „...zabrał głos m. in. Minister Wycech i prezes honorowy Niecko”.

Przed przybyciem zbiorów Ossolineum i Panoramy Racławickiej

WARSZAWA. W najbliższych dniach spodziewany jest w Przemyśle pierwszy transport zbiorów Ossolineum. Składać się on będzie z 13 wagonów oraz 3 platform, na których załadowano Panoramy Racławicką. Rewindykowane zbiory przejmie

delegacja polska z prof. Giejsztorem na czele.

Na czele komisji polskiej, powołanej na podstawie uchwały Rady Ministrów do przyjęcia polskich dóbr kulturalnych, stoi wiceminister L. Kruczkowski.

Niemieckie „Damy do towarzystwa”

BERLIN. Niemki chcące korzystać z prawa przebywania w klubach w towarzystwie wojskowych alianckich będą musiały się poddać specjalnemu badaniu, które będzie miało na celu ustalenie nie tylko stanu zdrowia „damy do towarzystwa”, ale również jej przeszłości politycznej. Niemki, co do których badanie pod każdym względem wypadnie pomyślnie, otrzymają specjalne paszporty z fotografiami i tylko wtedy wolno będzie im przekroczyć próg amerykańskich lokali. Jak

wyjaśnia dowództwo wojsk amerykańskich, zarządzenie to ma na celu ograniczenie „fraternizacji” do tych tylko dziewcząt i kobiet niemieckich, które okażą się tego godne. (PAP)

Ostatni raz...

W Teatrze Miejskim odbędzie się dziś ostatnie przedstawienie „Roxy”. Jest to pożegnalny występ znakomitej wykonawczyni roli tytułowej, Janiny Martini, która została zaangażowana do Teatru Nowego w Poznaniu. W czwartek premiera czarującej komedii Alfreda de Musset „Świecznik” w reżyserii dyr. Karola Borowskiego, w dekoracjach i kostiumach Zofii Węgierkovej, z muzyką Tadeusza Szelińskiego. Główne role wykonają: Żeliska, Chmielarczyk, Łuszczewski, Michnikowski. Po „Nadziei” Hetjermannsa, będzie to druga, a zarazem ostatnia poważna praca świetnego reżysera, Karola Borowskiego na scenie Teatru Miejskiego w

Lublinie. Jak wiadomo, dyr. Borowski został powołany na stanowisko głównego reżysera Teatru Polskiego w Poznaniu. Poza tym z jego usług będą korzystać inne zespoły teatralne, w pierwszym rzędzie Państwowy Teatr Polski.

Za bardzo dobrze i bezinteresownie zrobioną zastarzałą operację, bez żadnych komplikacji składam tą drogą

Panu dr. Aleksandrowi Wośkowiemu

serdeczne „Bóg Zapłać”.

B. Rędzikowska Lublin

3373

2 lata obozu pracy za handel walutami

Jak podawała „Gazeta Lubelska”, Delegatura Lubelska Specjalnej Komisji do Walki z Nadużyciami, spowodowała aresztowanie niejakiego Wagnera za handel walutami. U Wagnera znaleziono złote ruble carskie, złote dolary, inne złote monety oraz 1 kg. złota. Wagner za nielegalny handel złotem i walutami, został teraz skazany na 2 lata obozu pracy.

Dla inicjatywy prywatnej

Najdogodniejsze warunki!

Warsztaty pracy, znajdujące się w re-
kach prywatnych mają szansę najlepszo-
go rozwoju! Planowość nie wyklucza ini-
cjatywy prywatnej, lecz włącza ją do o-
gólnego planu, daje jej możliwość wyzicia
się w szerokich jej ramach. Nie chcemy
wynaturzenia obydwu tych form gospo-
darczych, ale zgodnego ich działania i
współzicia dla jednego celu, dla podnie-
sienia gospodarki społecznej i dobrobytu
obywatela. Jeżeli własność prywatna oraz
prywatne prowadzenie przemysłu i han-
dlu zechce utrzymać się w tych grani-
cach, będziemy dążyć do zapewnienia jej
jak najdogodniejszych warunków rozwo-
ju i pomocy w kredycie, przydziałach su-
rowca i odpowiedniej sprawiedliwej po-
lityce podatkowej. (Wiceprezydent Bar-
kowski, dn. 15.7.46 na Kongresie SD).

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23

3129

„ŹRÓDŁO ŻELAZNEGO ZDROWIA

TO

Iwonicka sól jodowo - bromowa”

ISCHIAS

skutecznie leczy kąpiel
domowa z iwonickiej soli
jodowo-bromowej.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

4.000.000 kredytu dla gospodarzy Lubelszczyzny

**Pożyczka do 30.000 tys.
dla jednego gospodarza**

Dla ułatwienia rolnikom wykonania tegorocznych zniw i omłotów, Państwo wy Bank Rolny uruchamia kredyt w wysokości złotych 100.000.000,— dla prywatnych gospodarstw rolnych, gospodarstw utworzonych z reformy rolnej i gospodarstw osadniczych, na opłatę robocizny, zakup niezbędnych narzędzi, sprzętu, części maszyn, kosztów reperacji maszyn dla zniw i omłotów itp.

Z sumy powyższej dla Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Lublinie przydzielono zł. 4.000.000,—.

Pożyczki do zł. 30.000,— będą udzielane za pośrednictwem Komunal-

nych Kas Oszczędności zaś powyżej zł. 30.000,— przez Państwowy Bank Rolny, Oddział w Lublinie bezpośrednio.

Oprocentowanie pożyczek wynosić będzie 8 proc. w stosunku rocznym i 1 proc. jednorazowej prowizji za otwarcie kredytu.

Termin ubiegania się o pożyczkę upływa z dniem 1 października 1946 roku, zaś termin spłaty pożyczki nie może przekroczyć dnia 28 lutego 1947 roku.

Na zabezpieczenie pożyczek instytucje żądać będą weksli zaopatrzonych dwoma żyrami i ewentualnie ce-

stów zielenicy za plantacje i dostawy buraków cukrowych, nasion oleistych itp.

Blizszych szczegółów, **dzielać będzie Państwowy Bank Rolny, Oddział w Lublinie oraz wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności.**

Nie chcą sztandaru „Nie” z rąk ludzi „Nie”

KRAKÓW. Żołnierze 16 Kołobrzeskiego Pułku Piechoty w Krakowie odmówili przyjęcia sztandaru, który otrzymać mieli z rąk społeczeństwa krakowskiego. Decyzję swoją żołnierze uzasadnili tym, że część społeczeństwa krakowskiego zhańbiła się — odpowiadając w większości „nie” na trzecie pytanie.

W związku z tym zwołano na dziedzińcu koszarowym zebranie żołnierzy, na które przybyli przedstawiciele demokratycznych partii politycznych i związków zawodowych. W przemówieniach swych prosili oni żołnierzy, aby przyjęli sztandar pułkowy od tej części społeczeństwa, która wykazała zrozumienie dla podstawowych zagadnień bytu państwowego, a więc robotników, chłopów i inteligencji pracującej, skupionych w obozie demokratycznym.

Wybrany na Walnym Zgromadzeniu Koła Zarząd Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Lublinie ukonstytuował się następująco:

W. Zbił — Przewodniczący, K. Kowalczyk — Zastępca Przewodniczącego, K. Żukiewicz — Sekretarz, A. Jęczeń — Zastępca Sekretarza, J. Tarkowski — Skarbnik, S. Lipiński — Zastępca Skarbnika.

W odpowiedzi przedstawiciele żołnierzy wyrazili zgodę na przyjęcie sztandaru z rąk tych, którzy odgradzili się stanowczo od „krakowskich Polaków”. (PAP)

Wyrodna matka

Do MO w Warszawie doniesiono, że Zofia Grzegorzycz usiłuje zabić swoje dziecko, dodając do każdego pokarmu pewne ilości kwasu solnego.

Natychmiast przeprowadzona komisja lekarska wykazała u dziecka poparzenie jamy ustnej i przewodu pokarmowego. Aresztowana wyroдна matka przyznała się do winy.

Zabili milicjanta

W Bogucinie gm. Garbów w Domu Ludowym 14-go lipca urządzono zabawę. W pewnym momencie na salę weszło 6 mężczyzn, którzy podeszli do obecnego na zabawie milicjanta, a po chwili razem z nim opuścili salę. Nikt na ten fakt nie zwrócił uwagi. Bawiono się dalej. Naraz usłyszano strzał, a po kilku chwilach do sali został wrzucony granat, który eksplodując, ranił kilka osób.

To trzech nieznani bandyci wyprowadzili milicjanta przed gmach, zastrzelili go, a znalezione przy nim granat rzucili do sali, gdzie ludzie po ciężkiej pracy przyszli się abawić.

Ukraińscy faszysta działają

Evakuacja Ukraińców jest zakończona. Setki tysięcy wyjechało do USSR. Ale w lasach pozostały niedobitki ukraińskiego faszysty, bandy Bulbowców, Banderowców wraz z volksdeutscheami i gestapowcami. Bandy te rozpaczliwie bronią się przed zagładą, napadają na wioski i osiedla w południowo-wschodnich powiatach Lubelszczyzny. Z ostatniego czasu notuje się następujące wypadki:

Banderowcy okrzyknęli, a następnie w kilku miejscach podpaliли wioskę Tuszów gm. Belz, Spłonęło 68 zabudowań.

Inna banda ukraińska podpaliła wioskę Worochta, gm. Belz, spaliła szkołę i świetlicę, znajdującą się w tej wsi, a następnie podpalił w różnych miejscach suche siano i żęte zboże.

Co było wczoraj?

W związku z wypadkami w Kielcach, po przeprowadzeniu dochodzenia przez przedstawicieli Komisji Specjalnej do Walki z Nadużczeniami i funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa, za nie dość energiczną działalność podczas wypadków zostali aresztowani: szef Woj. Urz. Bezpieczeństwa w Kielcach, mgr. Sobczyński, komendant Wojewódzkiej M.O. ppłk. Kuźmiński, jego zastępca mjr. Gwiazdowicz oraz komendant Komisarjatu M. O. por. Zagórski.

Nowa ordynacja wyborcza w Rumunii przewiduje wybory do parlamentu jednolizbowego, wybieranego co 4 lata. W wyborach tych poraz pierwszy w Rumunii będą brały udział kobiety.

Rząd Abisynii postanowił wysiedlić wszystkich Włochów z Abisynii, a majątki ich skonfiskować.

Do Krakowa przybyło 490 profesorów i pracowników Politechniki Lwowskiej, przywożąc 44 wagony urządzeń laboratoryjnych i cenne zbiory książek.

Z inicjatywy Komisji Pomocy Walczącej Hiszpanii Demokratycznej przy KCZZ zostanie wydany znaczek pocztowy z wizerunkiem słynnej bojowniczki o wolność Hiszpanii, Dolores Ibarruri.

Do parlamentu holenderskiego weszło: 17 członków katolickiej partii ludowej, 14 Partii Pracy, 7 Partii Antyrewolucyjnej, 7 Chrześcijańskiej i 3 członków partii Wolności.

Irlandzki Czerwony Krzyż postanowił założyć szpital w Warszawie, którego całą obsługę lekarską i pielęgniarską będą stanowili Irlandczycy.

Banderowcy podpaliłi gromadę Witków, odległą o pół km. od m. Belz. Spłonęło 90 proc. zabudowań. Bandyci nosili częściowo mundury polskie.

Węgiel, koks i nawozy sztuczne dla rolników

ŁÓDŹ. Zapowiedziana przez Min. Przemysłu wielka akcja dostarczenia wsi artykułów przemysłowych za ogólną sumę 50 miliardów złotych wkracza w stadium realizacji. W pierwszym rzędzie dostarczony zostanie rolnikom węgiel opałowy w ilości około 30.000 ton. Na województwo łódzkie przypadło z tej ilości 4.200 ton, które w ciągu lipca b.r. rozprowadzi między rolników łódzki oddział Zrzeszenia Spółdzielni Zw. Samopomocy Chłopskiej za pośrednictwem swoich placówek. Cena sprzedaży

na węgiel dla rolników w spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej wynosi ok. 150 zł. za 100 kg. Oprócz węgla spółdzielnie Zw. Samopomocy Chłopskiej dostarczą na wieś dostateczną ilość koksu oraz nawozów sztucznych. (PAP).

Lublin dał 41 nowych nauczycieli

Na Państwowych Kursach Pedagogicznych w Lublinie odbyło się zakończenie roku szkolnego. 95 proc. słuchaczy kursów stanowi element wiejski, w tym 10 proc. dzieci repatriantów ze Wschodu. W czasie trwania kursu prowadzone były prace kształcące słuchaczy na kierowników świetlic. Przy szkole mieści się bursa z całodziennym utrzymaniem, z której korzystało 200 uczniów. Nauka na kursach była bezpłatna. Kursy ukończyło 41 osób, które otrzymały możliwość wykładania w szkołach powszechnych. Dla absolwentów będą w czasie następnych ferii letnich organizowane kursy, mające na celu dalsze doszkalać się.

Rozzuchwaleni Niemcy napadają na Polaków

SZCZECIN. Z Nowego Warpna wyjechały na połow dwie łodzie rybackie, kierowane przez Polaków: Szelińskiego i szymaniaka, którzy mieli do pomocy 4-ch Niemców. Gdy Polacy zarzucili sieci, zarośli wynurzyła się jakaś łódź, podrywając do ciągniętej przez Polaków sieć. Jadący na niej Niemcy zaczęli odrąbywać siekierami liny sieciowe.

Napadnięci Polacy bezskutecznie stawiali opór. W trakcie walki jeden z pomagających Polakom Niemców został ranny. Napastnicy niemieccy jedną łódź Polaków przyczepili do swojej i odciągnęli do Staro Warpna, znajdującego się po stronie okupowanej.

Podczas zajścia w odległości 200 m. od miejsca wypadku krążyło kilka łodzi z okupowanych Niemców. Polacy rozpoznali w napastnikach Niemców: Zalatę, ojca i

syna, którzy przed miesiącem uciekli na stronę okupowaną.

Wypadek wywołał wielkie wzburzenie wśród polskich rybaków, osiedlonych w Nowym Warpnie.

Kronika Milicyjna

Napad na Urząd Gminny

13 lipca banda, licząca 14 osób dokonała napadu na Urząd Gminy Rudno pow. Lubartów, gdzie zrabowała maszynę do pisania, telefon i pieczęćki gminne.

Wesele i zabójstwo

We wsi Sitno, gm. Biała, powiat Radzyń, Julian Karczmarz wyprawiał wesele. W pewnym momencie jeden z gości weselnych, Paszeko Aleksander, zamieszkały w kolonii Paszki Małe, wyciągnął pistolet i wystąpił w kierunku 14-letniego Grajka Zygmunta, zabijając go na miejscu. Paszeko po dokonaniu zabójstwa zbiegł.

Mord

Praktykant Państwowej Szkoły Żegluga Śródlądowej przy Państw. Zarządzie Wodnym w Puławach, 19-letni Plusia Ryszard, udając się do rodziny, zamieszkałej w Strzyżowicach, gm. Piotrowice, zatrzymał się u swych kuzynów we wsi Obrotów gm. Włocławek. Na noc udał się on do stodoły, skąd został wyciągnięty przez nieznanych bandytów i zamordowany.

Dyrekcja Huty Stalowa Wola w Stalowej Woli

Ogłasza konkurs na stanowiska 3 nauczycieli w Szkole Przemysłowej Huty Stalowa Wola. Wakuja posady nauczycieli: 1) języka polskiego i historii, 2) geografii gospodarczej i nauki o Polsce współczesnej oraz ćwiczeń cielesnych, 3) matematyki i chemii. Posady są do objęcia od 1. lub 15 sierpnia 1946 r. Podanie wraz z życiorysem, uwierzytelnionym odpisem dyplomu z odbytych studiów oraz zaświadczeniami z dotychczasowej pracy należy składać do Dyrekcji Szkoły Przemysłowej Huty Stalowa Wola w Stalowej Woli. O wymienione stanowiska mogą ubiegać się osoby posiadające kwalifikacje do nauczania w średnich szkołach zawodowych. Do stanowisk tych są przywiązane uposażenia wg. IX—VI grupy płac w przemyśle hutniczym oraz premia. (PAP) 3349

Proces „WIN” w Białymstoku

BIAŁYSTOK, PAP. W dniu 13 b. m. w sali Teatru Miejskiego w Białymstoku rano rozpoczęła się przed wojskowym sądem rejonowym w trybie doraźnym publiczna rozprawa przeciwko 24 członkom bandy rabunkowo-terrorystycznej WIN, grasującej na terenach białostockich od 1944 roku. Na ławie oskarżonych zasiadli członkowie organizacji WIN — Rybnik Aleksander, zastępca komendanta okręgu białostockiego WIN, Bruliski Władysław szef Biura Informacji i Propagandy, Ostrowski Mieczysław, komendant obwodu suwalskiego WIN, Kleczko Piotr, zastępca komendanta obwodu suwalskiego, Niedźwiedzi Franciszek, prezes Koła PSL, posiadacz legitymacji członkowskiej PSL Nr. 3969, Liszewski Czesław (członek PSL) i Parafianowicz Stanisław (członek PSL).

Akt zarzuca wymienionym działalność terrorystyczną, która miała doprowadzić do objęcia władzy przez t. zw. rząd w Londynie. Organizacja liczyła w swych planach na konflikt pomiędzy krajami anglosaskimi i Związkiem Radzieckim. Po uznaniu Rządu Jedności Narodowej w Polsce, dowództwo WIN, wydało rozkaz swoim podkomendnym popierania wszelkimi sposobami PSL. Na podstawie materiału dowodowego ustalono, że organizacja WIN na żądanie rządu emigracyjnego w Londynie zajmowała się zbieraniem materiałów o charakterze szpiegowskim, które z kolei

były przekazywane drogą radiową do Londynu. Prócz tego banda ta dokonała licznych napadów na posterunki milicji obywatelskiej, wojska polskiego, żołnierzy armii czerwonej, funkcjonariuszy UBP i demokratycznych działaczy polskich. Działem bandy jest również spalenie 7 wsi w województwie białostockim, gdzie zginęło w ogniu i zostało zamordowanych kilkadziesiąt osób, w tej liczbie 5 małych dzieci. Z rozkazu komendanta okręgu białostockiego zbrodniarze ci dokonali licznych rabunków w bankach państwowych, kasach kolejowych, urzędach gminnych, spółdzielniach i innych instytucjach w celu zdobycia pieniędzy. W czerwcu 1945 roku zrabowano z banku w Ostrołęce 7 i pół miliona złotych.

Rozprawa trwa.

— 000 —

Na „Komitet Kościuszkowski”

Dziś wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” od Samorządu Szkolnego Gimnazjum M. Sobolewskiej na „Komitet Kościuszkowski” zł. 500.—

Wyżej wymieniony Komitet proszony jest o zgłoszenie się do Sekretariatu „Gazety Lubelskiej” po odbiór tych pieniędzy.

Komu, gdzie i jak pomaga?

Puławy

W gminie Karczmiska powiatu puławskiego znajdują się wsie: Czerwone Łąki i Mieczysławka, liczące razem ok. 200 mieszkańców. Wsie te zostały zniszczone przez okupanta, a ludność wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec. Obecnie znaczna część ludności już powróciła i osiedla się na własnych gospodarstwach w szalasach i ziemiankach nowo pobudowanych. Pomoc mieszkańcom tych wsi udziela Koło PCK w Karczmiskach, wydając dla dzieci ubrania, mleko skondensowane i inne artykuły żywnościowe.

Święciechów

W okolicach Święciechowa znajdują się zniszczone wsie Zofipole, Wołowice, Biskowice. Obecnie dostarczono dla najbiedniejszych dzieci tych wsi 2 skrzynie mleka skondensowanego, blaszankę mieszanek kakaowej, odzież dla dzieci i kobiet, oraz całkowite wyposażenie w leki narzędzia dla punktu sanitarnego w Święciechowie.

Organizacja punktu sanitarnego i rozdawnictwem przysyłanych darów zajmuje się święciechowskie Koło PCK.

Kraśnik

Szpital w Kraśniku doniedawna znajdujący się w bardzo ciężkich warunkach spowodu braku bielizny pościelowej i osobistej dla swych pacjentów, otrzymał w lipcu z Okręgowego Zarządu PCK w Lublinie materiał na prześcieradła i poszewki, oraz znaczną ilość kosztów dla chorych.

— 000 —

Kara śmierci na zdrajcę

WĄBRZEŹNO. Specjalny Sąd Karny na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie skazał na karę śmierci volksdeutscha Ericha Marona, który jako komendant „Selbstschutzu” brał czynny udział w aresztowaniach obywateli polskich i gorliwie dokonywał wysiedlania i wywożenia Polaków. Przewód sądowy wykazał, że już przed wojną Maron należał do organizacji niemieckich. (PAP)

— 000 —

„Duńscy Miłośnicy Pokoju” dożywają dzieci polskie

WARSZAWA. W Stopnicy, w dawnym klasztorze, mieści się siedziba organizacji pod nazwą „Duńscy Miłośnicy Pokoju”. Organizacja ta, na czele której stoi p. Torsten Noervig — postawiła sobie za zadanie dożywianie dzieci w powiecie stopnickim, który należy do najbardziej zniszczonych powiatów w Polsce.

Organizacja „Duńskich Miłośników Pokoju”, wydaje codziennie około 3.000 o-

biadów dla dzieci pochodzących ze Stopnicy i okolicznych wsi. Należy stwierdzić, że organizacja ta sprowadza wszystkie potrzebne artykuły spożywcze na własny koszt ze swego kraju i utrzymuje w Stopnicy własny personel, składający się z 10 osób. Akcja dożywiania dzieci w powiecie stopnickim jest obliczona na 6 miesięcy.

Dom Ekspedycyjno-Transportowy „DEHAZET”

Wł. Fr. Komarnicki w Częstochowie

Biuro: ul. Kilińskiego 14, Tel. 16-16 i 16-17. Magazyny: ul. Fabryczna 1/3

OBSŁUGA PRZEMYSŁU. Ładunki zbiorowe wagonowe i przewozy samochodowe we wszystkich kierunkach, przeprowadzki, magazynowanie, inkaso. Korespondencja we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

MARIA MALISZEWSKA

„BYŁE DO WIOSNY”

Sprowadziła mnie po jakichś schodach, krytych, drewnianych i ciemnych, gdzieś niżej i wpakowała do komórki pełnej węgla...

— Niech pan tu siedzi, aż nie przyjdę — powiedziała i wychodząc, dodała:

— Mojego jedyne go chłopaka zamordowali na Szucha, ścierwy...

Siedziałem w tej komórcie kilka godzin, potem przyszła i powiedziała, że ten dom jest na Koszykowej na rogu Polnej, że blokada z ulicy już przed chwilą zdjęta, że dom jest przechodni na Piusa i ona zdobyła klucz od zamkniętej sieni na Piusa i że tamte dy można spokojnie wyjść.

Znowu na chwilę przerwał, odetchnął i powiedział cicho:

— Nie pozwoliła sobie dziękować, powtarzała tylko: „mojego chłopaka zamęczyli dranie na Szucha, na św. Jan będzie rok...”

— Wyszedłem na Piusa i jestem...

Krystyna milczała. Nie wiedziała czemu ciałem jej owładnęły jakieś straszliwe dreszcze. Drżała tak silnie, że aż zęby dzwoniły jeden o drugi, dłonie, które starała się oprzeć o krawędź krzesła, latały jej niezdolnie.

Patrzył teraz na nią uważnie i bez słowa położył jej swą dużą, męską dłoń na wstrząsanych dreszczem plecach.

— Krystyno, — powiedział więcej ruchem warg, niż słowami — Krystyno... kochana...

Słowa nie chciały jej wyjść ze ściśniętego gardła. Gdy zaczęła mówić, przeraził ją ochrypły dźwięk jej głosu:

— Bałam się, tak strasznie bałam się o pana, Tadeuszu... była tu Urszula, myślałyśmy, że pan zginął, jak tamci chłopcy, Ryś zginął... Myślałam, że życie moje już skończyło się na zawsze.

Nie patrząc jej w twarz, jakgdyby zapatrzony w jakiś odległą wizję, która oto znika, powiedział poprostu:

— Kiedy tam, na dachu miałem chwilę niemal pewności, że to koniec, żal mi było tylko jednej rzeczy, Krystyno... ty wiesz...

Wyciągnęła szybkim ruchem dłoń i zasłoniła mu usta:

— Wiem, wiem — powtarzała gorączkowo, i po tym ciszej, gdy uwieźił już tę dłoń w swych rękach dodała: — i ja żałowałam, tak strasznie...

— Krystyno!

Za oknem uderzył wreszcie pierwszy długi i przeciągły grom, krople deszczu, jak ziarenka grochu zabębniły o szyby... W pokoju było całkiem ciemno.

A między tymi dwojgiem jakgdyby przeleciał straszliwy huragan, którego n'c już nie było w stanie zatrzymać.

Krystyna znalazła się w jego objęciach. Blisko, bardzo blisko ze swą twarzą przy jego zszarzałej twarzy szepnęła:

— Jesteśmy skazańcami, w każdej chwili możemy umrzeć, więc chyba nam wolno...

Nie skończyła... Nie dał jej dokończyć...

Ulewa coraz zacieklej biła o okna, gdzieś jęcza-

ła i trzaskała niedomknięta szyba, wicher wstrząsał światem, a dla tych dwojgię wszystko zapadło się pod ziemię, wszystko, prócz ich miłości.

Gdy burza przeleciała nad światem, Tadeusz podszedł do okna i otworzył je szeroko. Do pokoju wraz z chłodną i wilgotną falą powietrza wpadł zapach wcześniej kwitnących lip. Tadeusz swą, wciąż jeszcze, nieomytą z krwawych śladów dłonią, odgarnął wzburzone włosy z czoła, odetchnął głęboko pełną pierś.

Krystyna powiedziała cicho:

— Stało się.

Nie odwracając się ku niej, odpowiedział tylko:

— Musiało się stać. Życie jest chwilami silniejsze, niż wszystkie zakazy. Czy wiemy, ile nam tego życia zostało?

— Czy bardzo źle się stało? — spytała szeptem.

Nie odpowiedział, podszedł do niej i obiema rękami podniósł ku górze jej opuszczoną głowę. Zajął jej w oczy, pełne teraz łez.

— Krystyno — powiedział tylko z czułością.

Zarzuciła mu oba ramiona na szyję.

Nad Warszawą wstał pogodny, słoneczny dzień. Ulicami miasta śpieszyli do pracy mężczyźni i kobiety. Przepełnione tramwaje zgrzytały na zakrętach. W rozgwar budzącego się życia miasta wpadły nagle ostre chrapliwe słowa. To stojący na rogu głośnik radiowy — „szczekaczka” — przemówił: „Podajemy specjalny komunikat Główniej Kwatery Fuehrera: Dziś w godzinach rannych wojska niemieckie przekroczyły granicę sowiecką...”

K O N I E C.

SPORT

Mecz piłkarski Warszawa-Lublin

Jak dowiadujemy się, Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy organizuje w miesiącu sierpniu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją robotniczą Warszawy, a reprezentacją robotniczą Lublina. W

reprezentacji Warszawy wezmą udział znani piłkarze jak: Szczepaniak, Gierwański, doskonały bramkarz Polonii Bóruć i inni.

Przeciw kaperowaniu graczy

Walkę z niezdrowymi stosunkami, panującymi w piłkarstwie na terenie Okręgu Lubelskiego podjął Okręgowy Zw. Piłki Nożnej. Jednym z najważniejszych postanowień, mających na celu ukrócenie kaperowania graczy przez poszczególne kluby jest uchwała z dnia 14 lipca b.r., która mówi, że „gracz może zmienić barwy swego klubu jedynie po uprzednim porozumieniu się prezesów obydwu zainteresowanych klubów i wyrażeniem zgody na piśmie. W przeciwnym bowiem razie zgłoszenia zawodnika do innego klubu na terenie Lublina Okręgowy Związek Piłki Nożnej

nie przyjmie. Zawodnikom, którzy wyjadą na teren innego okręgu, OZPN nie będzie robił trudności.”

Poza tym Lubelski OZPN zaleca klubom organizowanie zebrań dla swych członków, na których zapoznali się oni z przebiegiem pracy władz sportowych. Uchwały te OZPN powziął przy współudziale przedstawicieli klubów i odtąd wszelkie wykroczenia będą surowo karane.

Zawody kajakowe na Bystrzycy

Lubelski OM TUR organizuje w niedzielę, tj. 21 lipca zawody kajakowe na Bystrzycy. Start i meta przy moście ul. Zamojska. W konkurencjach: biegi jedynek męskich i żeńskich, biegi dwójek męskich i żeńskich i biegi dwójek mieszanych. Ponadto odbędą się pokazy na kajakach.

Zebranie bokserów

Zebranie Lub. Okr. Zw. Bokserskiego odbędzie się w piątek 19-go lipca o godz. 19-iej w sekretariacie przy ul. Wyszyńskiego 10 m. 5. Obecność wszystkich członków Zarządu obowiązkowa. Sekretariat.

Kursy korespondencyjne T.U.R.

Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, Komisja Nauczania, organizuje następujące kursy korespondencyjne: Kurs Szkoły Powszechnej; Kurs 3-letniej Szkoły Średniej Ogólnokształcącej. (Na kursy te przyjmowani będą tylko ci kandydaci, którzy posiadają wiadomości z zakresu szkoły powszechnej, oraz ci, którzy uczęszczali do gimnazjum).

Kursy Dokształcające Zawodowe, dla pracujących w fabrykach i zatrudnionych w rzemiośle.

Kursy Zawodowe dla tych, którzy ukończyli szkołę powszechną, a chcieliby zdobyć zawód, wreszcie

Kursy Specjalne dla kandydatów, którzy pragnęliby pogłębić i poznać gruntow-

nie poszczególne przedmioty (fizykę, naukę o Polsce, historię itp.).

Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Głównego, TUR, Komisja Nauczania.

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Dziś 17-go lipca r. b. w środę (ceny popularne), ostatnie przedstawienie „Roxy” z Janiną Martini w roli tytułowej. We czwartek premiera, perla klasycznego repertuaru francuskiego, komedia Alfreda de Musset „Świecznik” w reżyserii Karola Borowskiego, w dekoracjach i kostiumach Zofii Węgierkowej, z muzyką Tadeusza Szeligowskiego. Obsada: Żeliska, Chmielarczyk, Łuszczewski, Michnikowski i inni.

KINO „APOLLO” wyświetla od poniedziałku 15 lipca film p. t. „Sklamałam”. Nadprogram P.K.F. Nr. 20/46, oraz dodatków Przegląd Sportowy. Początek seansów: 15.30, 17.30, i 19.30; w niedzielę i święta dodatkowy seans o godz. 13.30. Dla młodzieży niedozwolony.

KINO „BALTIC” wyświetla film od piątku p. t. „Strachy” Nadprogram aktualności PKF. Początek seansów: 15.30, 17.30 i 19.30. W niedzielę i święta 13.30.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Halka”. Nadprogram aktualności PKF. Seanse godz. 15.30, 17.30, 19.30.

UWAGA!

Ogłoszenia do Gazy Lubelskiej prosimy dawać upoważnionemu przez nas akwizytorowi lub do Administracji — Dział Ogłoszeń. 2710

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wojewódzki Wydział Zdrowia — Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami na województwo lubelskie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę poniżej wymienionego sprzętu.

1) Wykonanie jednego modelu egzemplarza Kapieliska trójnatryskowego połączonego z Kamierą dezynsekcijną systemu dra Kapskiego i inż. Korczyńskiego.

2) 10 kompletów Kapielisk wraz z Komorami dezynsekcijnymi i systemu inż. Korczyńskiego, wykonanych z blachy żelaznej.

Oferty należy składać oddzielnie na każdą z podanych ilości w wyżej wymienionych punktach w zapieczętowanych kopertach bez nadruków firmowych i napisem: ad. punkt. 1. Oferta na 1 egzemplarz Kapieliska systemu dra Kapskiego i inż. Korczyńskiego, ad. punkt. 2. Oferta na 10 egzemplarzy Kapielisk systemu inż. Korczyńskiego do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia — Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami na województwo lubelskie w Lublinie ul. Cicha 6, pokój nr 7 od godziny 10-iej do 13-iej do dnia 30.7.1946 r. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

O oferty winien być dołączony kwit wpłaconego wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej do Kasy Skarbowej w Lublinie. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.7.1946 r. o godzinie 10-iej rano. Opisy urządzeń, rysunki, lub modele udostępnione są zainteresowanym codziennie, wyłącznie w godzinach od 10—12 rano.

Termin wykonania robót: ad. punkt 1 — wyznacza się na dzień 1 września 1946 r. ad. punkt 2 — na dzień 2 listopada 1946 r. Ceny jednostkowe winny być podane loco miejsce wyznaczone przez NNK.

NNK zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Zwrot wadium od nieprzyjętych ofert nastąpi najpóźniej w dwa tygodnie od dnia przetargu.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na montaż baraków mieszkalnych w powiatach kraśnickim, puławskim, siedleckim i zamojskim. Termin całkowitego wykonania robót 30.9.46 r. Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojew. Lubelskiego Spółkowna 4, pokój nr 76, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 29 lipca 1946 roku o godz. 12-iej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,

b) częściowego skorzystania z oferty,

c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydziału Odbudowy inż. Gozdek. 3357

KOMUNIKAT

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że począwszy od dnia 16.7.46 r. do dnia 22.7.46 roku odbędzie się sprzedaż śledzi (bałtyckich) i UNRRA na karty żywnościowe kat. I R z m-ca lipca br. na kupon nr 29 po 1 kg. Śledzi w cenie 16 złotych za 1 kg. Sklepy wyciągają się ze sprzedaży w Oddziale Kontroli do dnia 27 lipca 46 r.

Naczelnik Wydziału M. Szczepański.

3371

NAUKA

PROFESOR gimnazjum udziela łaciny, niemieckiego, matematyki. Zemborzycka 14 (Dziesiąta). 3281

PRACA

MASZYNISTKA szuka posady ewentualnie jako ekspedientka. Zgłoszenia pod „KF”. 3363

HANDLOWE

TEODOLITY, niwelatory, mikroskopy, okulary, lupy, termometry, strzykawki, „RECORD” f-ma Wesołowski, Niedbański i S-ka, Łódź, Nowomiejska 3. 3332

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski, Bernardynska 28, tel. 34-87. 1217

SPRZEDAM 30 mórg dobrej ziemi przy szosie za 350.000 zł. w pow. Grójeckim k/Warszawy. Właściciel Krasucki Józef w. Rudnik k/Krasnegostawu woj. lubelskie. 3343

„RYBAK” — sieci — haczyki — bawełna rybacka. Wędkarstwo — Idynia, Świętojańska 47. 2845

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż — kupno, przeprowadza Biuro Pośrednictwa Handlowego, Lublin, Szopena 26, tel. 11-09. 3337 a

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja” Łódź — Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 3073

PLUSKWI, karaluchy, myszy, szczury — radykalne trucizny. T. Raczkowski, Lublin, Narutowicza nr 52.

SAMOCHÓD ciężarowy 2 tonowy Chevrolet na dobrych gumach, w dobrym stanie do sprzedania. Właściciel telefonicznie 12-18. 3364

KUPIMY kasę ogniotrwałą. Zgłoszenia do Administracji „Gazety” pod „Kasa”. 3368

SPRZEDAM urządzenie cukierni, konserwator do lodów, lodówka, szafa oszklona, stoliki, krzesła. Wiadomość — 8-to Duska 10, cukiernia, tel. 41-86. 3367

SPRZEDAŻ okazyjna: ubrania, materiały, skóra, wełna, papier — pergamin — biurowy, pakowy, torby, sznurek jedwabny, konopny, papierowy, amoniak płynny, siatka druciana, ogrodzenia, skrzynie na owoce, torby gotowe, maszyny na biurowa radiodbiorniki, kinoaparaty, filmy krótkometrażowe, BePeHa, Szopena 26, telef. 11-09. 3372

DO SPRZEDANIA krzyżowe pianino, ładny ton, dobra prezencja. Wiadomość — Szewska 5, parter (front), w godzinach od 5 do 8-iej po południu. 3362

PIANINO i harmonia, sto dwadzieścia basów, do sprzedania. Lubomelska 5, III piętro. 3696

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową 1748, Kom. Powiatowy MO, Kraśnik, Biernikowicz Benedykt. 3375

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową, wydaną przez RKU Lublin — miasto, na nazwisko Polakowski Edwarda, zamieszkałego ul. Krótka 3 m. 22. 3365

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wojskowe, wydane przez RKU Siedlce, na nazwisko Robaka Jana, ur. 1925 r., zamieszkałego w Zbuczynie kol., pow. Siedlce. 3359

POSZUKIWANIA

TOMASZEWSKA Maria z Kowla poszukuje córkę, Wachnik Annę, którą w 1944 roku wywieźli Niemcy. Kto by cokolwiek wiedział o zaginionej, proszony jest o powiadomienie matki — Lublin, Grodzka 12. 3361

RÓŻNE

FENOMENALNY jasnowidz — psychografolog trafnie przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia. 20 zł. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 3270

OB. RZĄD Edward ofiarował na PCK 3000 zł. 3374

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-8. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie w raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.